

# Sonet



ADAM WIEDEMANN

SAMCZYK

## Sonet

*dla Marty Wojdak*

nawet król, dajmy na to, nie wie co nas czeka  
(ślepy jest ten co włada, bo ciemnością włada)  
więc skąd ja miałbym wiedzieć, może mam halucynacje,  
dziś, na przykład, słyszałem jakieś bulgotanie  
przez okno, potem łomot na korytarzu, smród  
spalonego mleka, teraz znów ten chopin,  
chciał błyszczeć no to błyszczy, starczy chcieć i jest.

zapach pieczonych kurcząt, dociera aż do sracza,  
udka, skrzydełka, piersi, wszystko oddzielnie, skwierczy  
tam na patelni, łączy się w zapachu, zapach  
to taki kurczak, który wreszcie umie latać.

pozbywam się zapachu (może mam halucynacje),  
aż wreszcie kiedyś stwierdzę, zrośnięty z nim na stałe,  
że przecież, choć niejasno, wszystko to wiedziałem.

*Kraków, październik-listopad 1995*

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest udostępniony na licencji **Licencja Wolnej Sztuki 1.3**.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/wiedemann-sonet>

Tekst opracowany na podstawie: Adam Wiedemann, Samczyk, Obserwator, Poznań 1996.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Kozioł.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

**Wspieraj Wolne Lektury** i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.